

SPRAWOZDANIE Z DIALOGU Z PARAFIANAMI.

Zadaliśmy współparafianom pytania:

- 1) JAKIMI TALENTAMI MOGĘ UBOGACIĆ WSPÓLNOTĘ PARAFIALNĄ ?
- 2) DO CZEGO POTRZEBUJĘ KOŚCIOŁA, PARAFII?

Podczas ostatnich dwóch tygodni zbieraliśmy odpowiedzi na powyżej zadane pytania. W ostatnią niedzielę 17.11 tzw. synodalną po każdej mszy św. prowadziliśmy z parafianami krótki dialog, w temacie pytań, każdy miał okazję do wypowiedzenia się.

Podsumowując: Parafianie, czyli my wszyscy deklarujemy chęć służenia w kościele konkretnymi umiejętnościami. Są wśród nas:

- informatycy, specjaliści od komunikacji społecznej i marketingu,
- tłumaczka, która chętnie przetłumaczy, zredaguje teksty liturgiczne dla coraz większego grona obcokrajowców w naszej parafii,
- osoby przygotowujące dzieci pierwszokomunijne,
- grupa charytatywna „Zupa u Fatimskiej”,
- oferujący pomoc małżeństwom,
- artyści, floryści chcący dekorować nasz kościół nie tylko od święta,
- montażyści, konstruktorzy, „złote rączki”, służący swoimi rękoma i sprzętem,
- osoby chętne do włączania się w oprawę liturgii – śpiew, czytania,
- gospodynie domowe, które chętnie przygotowują kulinaria na wspólny stół podczas imprez parafialnych.

Ogromne dzięki za te deklaracje.

Odpowiedź na drugie pytanie pozwoliła otworzyć się naszym parafianom na temat swojej religijności i przeżywania wiary.

Kościół, parafia jest:

- dla wielu jedynym miejscem, gdzie w pełni mogą przeżywać swoją wiarę, gdzie mogą spotkać się z drugim człowiekiem o podobnym światopoglądzie. W swoich środowiskach pracy, zamieszkania, a nawet w rodzinie często są osamotnieni i wyśmiewani. Tutaj odnajdują jedność i wsparcie,
- potrzebny do ciągłego nawracania się,
- miejscem pogłębiania relacji z Panem Bogiem,
- możliwością słuchania Słowa Bożego, homilii i nauki Kościoła.

Kościół parafialny jest miejscem, gdzie można spotkać się i porozmawiać o swoich wątpliwościach z kapłanami. Jest też potrzeba poznania bliżej naszych Księży.

Niezwykle cieszy fakt, iż w ostatnią niedzielę, po każdej z mszy św. zostało więcej osób niż podczas poprzedniego dialogu z parafianami. Średnio, po każdej mszy św.

Zostawało ok. 20 osób, z czego ok. połowa miała chęć wyrażenia swojego zdania.

Na koniec cieszymy się niezmiernie, że budowanie wspólnoty, choć idzie powoli, przynosi zauważalne efekty. Uśmiech sąsiada, parafianina przypadkowo spotkanego na ulicy, serdeczne „dzień dobry” powiedziane do znajomej „ Pani z kościoła” radują najbardziej. To zauważają zarówno starsi jak i młodszy. Umiejmy docenić te małe efekty, które z czasem mogą przerodzić się w piękne świadectwo jedności i otwartości na drugiego człowieka najpierw w naszej fatimskiej wspólnoty.